

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, środa 17 maja 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 115 (3709)

Wyd. A

Nakład 62.116

## Przemówienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki wygłoszone w Sejmie 15 bm.

### WARSZAWA

W związku z tym, że wskutek błędu sprawozdawcy PAP, przemówienie wygłoszone w Sejmie dnia 15 bm. przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę nie zostało opublikowane w całości, podajemy ten tekst w pełnym brzmieniu.

### Wysoki Sejmie!

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR, a także z upoważnienia klubów ZSL i SD, zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Stronnictw Politycznych, a pozwalając sobie wyrazić przekonanie, że reprezentuje ona w sprawie, którą chcę podnieść, również stanowisko całego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — mam zaszczyt zgłosić Wysokiemu Sejmowi kandydaturę na przewodniczącego Rady Państwa w osobie posła na Sejm, członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego naszej partii, tow. Aleksandra Zawadzkiego.

Zgłoszona kandydatura na to wysokie i odpowiedzialne stanowisko znana jest dobrze nie tylko Wysokiemu Sejmowi, lecz także całemu naszemu społeczeństwu.

Tow. Zawadzki z woli Sejm — w pierwszej i drugiej kadencji przewodniczył Radzie Państwa już z gorą 8 lat. Wywiązując z tego stanowiska obowiązki wypełniał zawsze sumiennie i należycie. Cała jego karta życiowa zapisana jest wierną służbą dla

klasy robotniczej i narodu polskiego.

Reprezentowani przeze mnie wnioskodawcy są przekonani, że tow. Aleksander Zawadzki po ponownym poruczeniu mu stanowiska przewodniczącego Rady Państwa będzie i nadal sprawował tę zaszczytną i wysoką funkcję państwową ku zadowoleniu

(Ciąg dalszy na str. 2)



## W czerwcu spotkanie Chruszczow — Kennedy?

### WASZYNGTON

W kołach dyplomatycznych stolicy USA — rozszalał się pogłoski, że prezydent Kennedy pragnąłby spotkać się z premierem Chruszczowem w Europie po swej wizycie w Paryżu w dniach 31 maja — 2 czerwca br. Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej, że możliwość spotkania obu mężów stanu jest już od pewnego czasu przedmiotem rozważań. Jako ewentualne miasta, w których mogłoby dojść do spotkania między przywódcami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych wymieniał się Wiedeń, Oslo i Genewę.

Waszyngtoński korespondent PAP donosi, iż w oficjalnych kołach amerykańskich podkreśla się, że ewentualne spotkanie Chruszczow — Kennedy miałoby charakter nieoficjalny i nieformalny, a jego celem nie byłoby negocjacje, czy konkretne porozumienia, lecz raczej nawiązanie bezpośredniego osobistego kontaktu, konfrontacja poglądów i stanowisk w zasadniczych problemach oraz wysondowanie szans porozumienia w przyszłości.

Mimo wstrzemięźliwego tonu półoficjalnych komentarzy podkreślających, że sprawa spotkania Kennedy — Chruszczow znajduje się dopiero w toku omawiania i że żadna ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła, w prywatnych rozmowach w kołach dyplomatycznych i dziennikarskich przeważa opinia, że sprawa takiego spotkania przedstawia się poważnie.

W Waszyngtonie w każdym razie podkreśla się, że strona amerykańska jest obecnie bar-

dziej niż kiedykolwiek zainteresowana w takim spotkaniu. Świadczy o tym m. in. przychylna w zasadzie z nielicznymi wyjątkami reakcja kongresmanów, z których wielu w przeszłości sprzeciwiało się spotkaniu szefów rządów USA i ZSRR, jeśli nie będzie ono starannie przygotowane, jeśli porządek dzienny nie zostanie z góry ustalony i jeśli nie będzie wyraźnych szans powodzenia takiego spotkania. Obecnie z wszystkich tych warunków wysuwanych zresztą również przez Kennedy'ego zrezygnowano.

## W Genewie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja w sprawie Laosu

### GENEWA

We wtorek o godz. 18 w genewskim Pałacu Narodów rozpoczęła się międzynarodowa konferencja w sprawie uregulowania problemu Laosu.

Przy stole obrad zasiadli przedstawiciele następujących krajów: Birmy, Kambodży, Kanady, Chin, Demokratycznej Republiki Wietnamu, Francji, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Indii, Laosu, przedstawiciele królewskiego rządu laotańskiego i partii Neo Lao Haksat, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Stanów Zjednoczonych. Puste pozostały miejsca przeznaczone dla delegacji Południowego Wietnamu i Syjamu, które podobno są w drodze do Genewy. Pustkami świecił również fotel przeznaczony dla delegata grupy Boun Oum-Nosavana.

Ceremonii otwarcia obrad dokonał szef państwa Kambodży, książę Norodom Sihanouk.

rencji omówiono sprawę utworzenia rządu koalicyjnego. Przedstawiciele grupy Nosavana-Boun Ouma sprzeciwili się temu i wysunęli na pierwszy plan kwestię zawieszenia broni i kontroli nad jego realizacją.

Szefowie delegacji politycznych rządu Laosu i partii Neo Lao Haksat podkreślali, że utworzenie rządu koalicyjnego jest w chwili obecnej sprawą główną, gdyż umożliwi wysłanie wspólnej delegacji Laosu na konferencję genewską i ułatwi pracę Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie.

Istnienie rządu koalicyjnego pozwoli bez specjalnych trudności omówić i rozstrzygnąć inne sprawy porządku dziennego konferencji, w tym kwestię kontroli nad wstrzymaniem ognia.

Na poniedziałkowym posiedzeniu strony nie osiągnęły porozumienia i zdecydowały kontynuować omawianie porządku dziennego na kolejnym posiedzeniu, które odbędzie się 17 maja.

## Rebelianci utrudniają rokowania w Namon

### PEKIN

W poniedziałek w wiosce Namon rozpoczęła się konferencja trzech stron walczących w Laosie (legalnego rządu Laosu, partii Neo Lao Haksat i rebeliantów). Jak wiadomo, konferencja zająć się ma uregulowaniem problemów politycznych i wojskowych, stojących na przeszkodzie przywróceniu pokoju w Laosie.

Na pierwszym posiedzeniu konferencji przewodniczył szef delegacji legalnego rządu Laosu, Pheng Phong Savan. W otwarciu konferencji wzięli udział przedstawiciele Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie: przewodniczący komisji delegat Indii Samar Sen, przedstawiciel Polski ambasador Albert Morski i Kanady — Leon Mayrand.

W poniedziałek podczas rokowań pokojowych w Namon omawiano sprawę porządku obrad konferencji.

Delegacje legalnego rządu Laosu i partii Neo Lao Haksat zaproponowały, by jako pierwszy punkt obrad konfe-

### W GENEWIE

W toku ożywionych spotkań dyplomatycznych poprzedzających oficjalne obrady genewskiej konferencji w sprawie Laosu, brytyjski minister spraw zagranicznych lord Home (z lewej) odwiedził 12 maja ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromykę (z prawej).

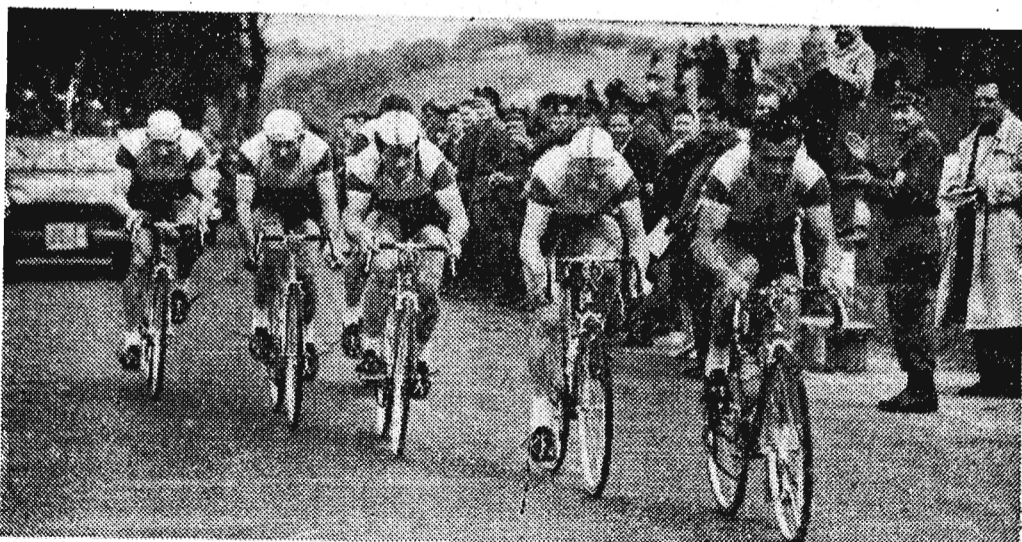
Fot — CAF



Elektywne zwycięstwo Melichowa  
godne najlepszego

amatorskiego kolarza świata

## Podwójny triumf zawodników radzieckich



Zakończony we wtorek w Pradze XIV Wyścig Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland”, „Rudého Práva” przyniósł podwójny sukces kolarzom radzieckim, którzy zwyciężyli zarówno w klasyfikacji indywidualnej jak i zespołowej. Drużyna ZSRR była w tym wyścigu klasą dla siebie. Kolarze radzieccy wygrali aż 8 etapów indywidualnie i 7 zespołowo. Niebieskie koszulki liderów złożyli oni na IV etapie w Poznaniu i nie zagrożeni dojechali w nich do mety w Pradze. Triumfator wyścigu — Melichow wykazał w sposób zdecydowany swoją wyższość nad pozostałymi zawodnikami. Melichow dokonał sztuki, która jeszcze nikomu nie udało się w historii wyścigów pokojowych. W żółtej koszulce lidera jechał aż od II etapu w Głuszynie. Wysoką klasę potwierdził on również w Pradze, wygrywając zdecydowanie ostatni, XIII etap. Kolarze radzieccy byli również bezkonkurencyjni w punktacji za 6 premii górskich. Zwyciężył Petrow — 27 pkt., przed Sajdhużinem — 26 pkt.

Triumfalna runda Melichowa i drużyny radzieckiej zakończyła XIV Wyścig Pokoju Warszawa — Berlin — Praga. Setki fotoreporterów, wiele kamer telewizyjnych, dziesiątki mikrofonów zanotowały ostatni wspaniały akord wielkiego wyścigu. Na najwyższym podium zwycięzów stanął Jurij Melichow i otrzymał z rąk organizatorów dwa laurów wieniec. Jeden za pierwszeństwo na etapie Brno — Praga, a drugi za zwycięstwo indywidualne wyścigu. Jego koledy otrzymali również laurów wieniec za zwycięstwo drużynowe. Rzadko kiedy kroniki wyścigu odnotowały wiele wspaniałych sukcesów, jakie odnieśli kolarze radzieccy na trasie z Warszawy do Pragi. Wiele zwycięstw indywidualnych (Ciąg dalszy na str. 2)

Na zdjęciu: Drużyna ZSRR — zwycięzca XIV Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga.  
CAF — fot. Dąbrowiecki

## 30 milionów zegarków

### MOSKWA

Fabryka zegarków w Penzie obchodziła niedawno piękną uroczystość: zakłady wyprodukowały 30-milionowy zegarek.

Fabryka w Penzie rozpoczęła produkcję w 1938 roku. Pierwszy wyprodukowany zega-

rek nosił markę „Zwiezda”. Dziś wyroby fabryki w Penzie eksportowane są do 40 krajów, m. in. do Polski.

Prócz ulepszonych zegarków „Zwiezda”, zakłady w Penzie produkują m. in. następujące typy zegarków: „Zaria”, „Kometa”, „Sura”, „Aurora”.

## CIĘKAWOSTKA

### „WIECZNE ŚWIATŁO”

Dwaj naukowcy węgierscy Zoltan Ajtay i Laszlo Adam z Górnicego Instytutu Badawczego w Budapeszcie są autorami wynalazku, który być może, całkowicie wyeliminuje z kopalni światła elektryczne i tradycyjne lampy gorące. Udało się im

### DNIA

dziś intensywne światło i to przez okres 20 lat. Szkło można malować na różne kolory — czerwony, niebieski, żółty itp. Zainstalowane w kopalniach doskonale oświetla chodniki i korytarze. Wynalazkiem, który zajął już w kopalniach, interesuje się bardzo zagranicą.

mianowicie otrzymać szkło z domieszką strontu radioaktywnego, które nie narazi człowieka na niebezpieczeństwo promieniowania. Szkło wydziela natomiast bar-



- AMBITNE PLANY BUDOWNICTWA KULTURALNEGO NA ROK 1961
- MAŁA POMOC RAD NARODOWYCH
- WIEJSKIE BUDOWNICTWO KULTURALNE NATRAFIŁA NA TRUDNOŚCI

## Zbyt wolno rosną domy kultury i świetlice

Budownictwo kulturalne nabrało sobie w bieżącym roku ambitny plan osiągnięcia 2% domów kultury i świetlic w gminach. W tym celu w bieżącym roku planowano wybudować 1500 domów kultury i świetlic. W rzeczywistości w tym czasie wybudowano ich tylko 1000. W tym czasie wybudowano ich tylko 1000.

Największą przeszkodą w budownictwie kulturalnym w małych miastach, nie będących siedzibą powiatu, Korzystniejsza jest sytuacja jedynie w tych małych miastach, w których domy kultury, kluby i świetlice prowadzone są przez większe zakłady pracy. Miasteczka nie uprzemysłowione, o charakterze rolniczym lub półrolniczym, natrafiają na największe trudności w zdobyciu środków materialnych na budowę obiektu kulturalnego. W małych miastach liczących 5 tys. ludności, których jest w kraju około 400, zaledwie w 23 istnieją domy kultury podległe radom narodowym i około 100 domów kultury prowadzonych przez zakłady pracy i organizacje społeczne.

Ogólna liczba wiejskich domów kultury i świetlic, których budowę rozpoczęto w roku 1960, wynosi 828, ale wiele komitetów budowy albo zaprzestało swej działalności, albo rozwiązało się, w wyniku czego wstrzymano budowę 387 nowo powstających obiektów. I w tym wypadku wiele rad narodowych nie pamięta o zabezpieczeniu niezbędnych kredytów na budowę świetlic wiejskich, o przydziałach materiałów budowlanych.

Spółeczny ruch budownictwa kulturalnego, który do roku 1960 miał charakter masowy i obejmował 1.500 społecznych komitetów (budowały one i częściowo zakończyły budowę 800 obiektów kulturalnych), często pozbawiony należytej opieki władz terenowych, znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacji, zwłaszcza na wsi. Jest to tym bardziej groźne dla dalszego tam upowszechnienia kultury, że obserwujemy jednocześnie zmniejszenie się ilości świetlic działających dotąd w PGR oraz w spółdzielniach produkcyjnych.

## „0 dniu radnego“, Rzeszowszczyźnie za lat pięć i innych sprawach — rozmowa z przewodniczącym Prezydium WRN ob. Michałem Ostrowskim

— W czasie kampanii wyborczej mieszkańcy naszego województwa wysunęli kilka set różnorodnych postulatów pod adresem rad narodowych. Proszę nas zorientować o dalszych ich losach i procedurze załatwiania?

— Pytanie wymaga „poprawki”, bowiem wysunęto nie kilkadziesiąt postulatów, ale ponad 3 tysiące. Ten masowy napływ postulatów rozumiemy jako dowód zwiększenia zaufania do rad narodowych ze strony społeczeństwa — równocześnie pokazuje on pewne braki w pracy wielu resortów.

Tak więc — prezydium rad narodowych wszystkich stopni zaprowadziły ścisłą ewidencję zgłoszonych postulatów. Ewidencja ta opracowana jest w ten sposób, że dokonuje podziału wniosków na odpowiednie dziedziny, osobno ujmując postulaty, które należą do kompetencji danej rady, a osobno te, których załatwienie kompetencje te przekracza. Ta grupa przekazywana jest Prezydium WRN, które znowu wydziela do decyzji władz centralnych grupę wniosków, wymagającą ich zgody na realizację. Wszystkie jednak postulaty oceniane są przez wydziały poszczególnych rad narodowych pod kątem ich słuszności oraz stopnia realności wykonania.

Mimo iż od kampanii wyborczej upłynęło zaledwie kilka tygodni, pokazała ilość postulatów została już wykonana, lub znajduje się w toku realizacji. Rzecz jasna, istnieje pewna grupa postulatów, które wobec potrzeby zaangażowania poważnych funduszy inwestycyjnych — zrealizowane w tej chwili być nie mogą. Jeśli jednak ich słuszność nie ulega kwestii, wejdą one do zadań naszej 5-letki, lub następnego planu wieloletniego.

Sposób załatwiania postulatów kontrolowany jest i będzie zarówno przez komisje rad narodowych, jak i przez prezydium. Instytucje lub radni, wszyscy zainteresowani bezpośrednio „losem” złożonych wniosków będą informowani zarówno o przyjęciu wniosku do realizacji, jak i o dalszym toku procedury. Wnioskowi w sprawach indywidualnych załatwianych są według przepisów i na zasadach przewidzianych przez Kodeks Postępowania Administracyjnego.

— Jak Wojewódzka Rada Narodowa zamierza rozszerzać więź rad ze społeczeństwem?

Na pierwszy plan wysuwa się konieczność prowadzenia częstszych i systematycznych spotkań radnych ze społeczeństwem. Jednym z istotnych momentów tych kontaktów winno być dokładne informowanie wyborców o pracach rad narodowych, przebiegu i rezultatach sesji, realizacji postulatów itp. Na linii radny — społeczeństwo musi przysiąć się zwyczaj obustronnej informacji i wzajemnego zainteresowania. Uważamy ponadto, że radni WRN nie powinni ograniczać się do brania udziału w sesjach wojewódzkiej rady, ale również uczestniczyć w sesjach powiatowych oraz w posiedzeniach prezydiów, zarówno swoich rad powiatowych, jak i gromadzkich. Udział radnego w pracach rad terenowych przyniesie na pewno pozytywne efekty w zakresie ożywienia i pogłębienia więzi z masami.

— Na pierwszej sesji wspomniał pan o dniu radnego. Czy będzie to nowa forma pracy WRN?

Dzień radnego to nie tyle forma pracy WRN, ile nowa forma współpracy pomiędzy radnymi, a Prezydium WRN i poszczególnymi jego wydziałami. Biorąc ogólnie, chodzi o zacieśnienie kontaktu pomiędzy radnymi, a aparatem wykonawczym. W określonym zatem dniu, radni WRN zjadą się w Rzeszowie w tym celu, aby w formie bardziej bezpośredniej, niż na to pozwalają sesje, spotkać się z członkami

Prezydium i kierownikami wydziałów. Obydwie strony odpowiednio przygotowują się na to spotkanie, którego treścią będzie wzajemna wymiana opinii na temat aktualnych problemów województwa. Na cen zurowanym — tak można powiedzieć — będą tu wydziały Prezydium WRN. Chodzić będzie również o bezpośrednią okazję do ingerencji radnego w załatwianie resortowych spraw.

— Proszę pomóc naszym czytelnikom wyobrazić sobie jak będzie wyglądało nasze województwo za dziesięć lat?

Chętnie, bo zadanie bardzo miłe, choć niełatwe. Z tym tylko zastrzeżeniem, że okres tej „wizji” skróćmy o połowę, czyli do lat pięciu.

A zatem: w roku 1965 stanie my się okragiem przemysłowo — rolniczym i to jednym z ważniejszych w kraju. Dzięki wielkim nakładom inwestycyjnym wzrośnie znacznie wydajność produkcyjna zakładów przemysłowych, przede wszystkim metalowych i chemicznych oraz przemysłu drzewnego i spożywczego. Poważny wzrost naszego potencjału rolniczego osiągniemy m. in. dzięki nakładom na melioracje, które są o 200 proc. większe niż w minionej pięcioletce. Zelektryfikujemy dalszych 430 wsi, w rezultacie 70 proc. wszystkich wsi na terenie naszego województwa posiadać będzie światło. Dzięki ukończeniu systemu stopni wodnych na Sanie — zniknie na zawsze groźba powodzi. Elektrownie wodne w Solinie i Myczkowcach dadzą ogromny potencjał prądu elektrycznego. Zniknie

zatem konieczność oszczędzania światła, które wieczorami wylaczac będziemy chyba tylko po to, aby oglądać telewizję z własnym, rzeszowskim — obok międzynarodowego — programem.

Do roku 1965 wybudujemy 104 tysiące izb, z tego w miastach 51 tysięcy, a w samym Rzeszowie ponad 11 tysięcy izb.

Zbliżyliśmy się znacznie do stolicy i do reszty Europy. Stanie się to dzięki ukończeniu nowej linii kolejowej biegnącej przez Tarnobrzeg, a przede wszystkim wobec elektryfikacji linii Kraków — Przemyśl, co — niezależnie od wielkiego skrócenia czasu podróży — uczyni Rzeszów jedną ze stacji na szlaku głównych połączeń między narodowych Wschód — Zachód.

W Bieszczadach turyści zastaną nowe drogi, nowe schroniska i hotele. W Rzeszowie słuchać będziemy koncertów w pięknym gmachu Filharmonii, a czytelnicy „Nowin Rzeszowskich” dzięki nowoczesnym zakładom graficznym, czytać będą swój dziennik, ukazujący się w większym formacie i w o wiele ładniejszej, kolorowej szacie.

Wszystko, co powiedziałem, opiera się nie na papierowych planach, ale na realnych możliwościach. Wielkimi krokami idziemy ku lepszemu. Osiągnięcie, a nawet przekroczenie tych założeń wymaga skonsolidowania dwóch zasadniczych, twórczych czynników: energii naszych rad narodowych i rzetelnej pracy całego społeczeństwa.

Rozmawiała: E. Jakubowska



„Niebieska teczka” (Wszystko dla ludzi) S. Aloszyna na scenie Teatru Klasycznego w Warszawie. Przekład — W. Padwa i A. Bałucki. Inscenizacja i reżyseria — Emil Chaberski. Scenografia — Jerzy Feldmann.

Na zdjęciu: Władysław Surzyński w roli Akademika Dromowa.

## Laminaty dekoracyjne — nowy produkt ZTS w Pustkowie

ZTS w Pustkowie wprowadziły ostatnio do produkcji nowy produkt — laminaty dekoracyjne.

Są to nowe tworzywa sztuczne, tzw. warstwowe, które tak za granicą, jak i u nas w kraju znajdują coraz szersze zastosowanie. Wykorzystuje się je w przemyśle meblarskim (imitacja forniru), budownictwie itp. Można nimi wyklejać biurka, stoły, doskonale nadają się do wprasowywania fotografii itp. Co ciekawsze, materiał ten jest odporny na ogień i ciepło. (b-a)

Marian Naszkowski

## Pamiętne dni

W 25 ROCZNICĘ LWOWSKIEGO ZJAZDU PRACOWNIKÓW KULTURY

16 i 17 maja 1936 roku odbył się we Lwowie Zjazd Pracowników Kultury — wzięli w nim udział liczni czołowi przedstawiciele elity intelektualnej ówczesnej Polski. Zjazd był ważnym elementem rozgrywającej się wówczas walki o powstanie frontu ludowego przeciw faszyzmowi i wojnie. Jednym z organizatorów z ramienia nielegalnej Komunistycznej Partii Polski był tow. Marian Naszkowski.

CHOC PARTIA NASZA miała poważne wpływy w sferach intelektualnych, zorganizowanie takiej imprezy wymagało pozyskania szerszego wachlarza sprzymierzeńców. Oczywiście najpierw szukaliśmy sojuszników w kołach nam bliższych. A więc przede wszystkim zwróciliśmy uwagę na „Sygnały”. Na czele zespołu stał wtedy Karol Kuryluk — i choć pisywali tu ludzie bardzo różnych postaw, jak np. Promiński, Jan Karol Wende, Irzykowski, Hulka — Laszkowski, Ksawery Pruszyński — na „Sygnały”, jak zresztą potwierdziła to praktyka, mogliśmy liczyć. Lecz powodzenie kongresu wiązaliśmy ze zdobyciem ludzi odległych od lewicy. Przez nasz ruch szedł już wówczas ożywczy wiatr uchwał VII kongresu Międzynarodówki komunistycznej, mobilizujących na skupienia najszerzych warstw w lud-

wych — antyfaszystowskich frontach. Tym niemniej śmiało założenia Zjazdu Kultury posiadały pionierski charakter. Był przecież w działalności naszej partii okres, kiedy nie zawsze potrafiliśmy dostrzec potencjalnych sprzymierzeńców, jakimi mogli być drobniomieszczańscy, a nawet mieszczańscy twórcy, cofający się z przerażeniem pod naporem faszyzmu. Teraz pragnęliśmy przyciągnąć także tych ludzi. Dążyliśmy więc do ustanowienia platformy możliwie szerokiej, ale takiej, która stanowiłaby równocześnie konkretny i bojowy program walki przeciw faszyzacji życia i kultury, o oświatę dla mas... Zyskaliśmy poparcie takich ludzi jak lewicująca Halina Górską, niezaangażowana politycznie Anna Kowalska, liberał mieszczański Włodzimierz Jampolski. Wypowiedziała się za zjazdem znana grupa postępowych pisarzy „Przedmieście”, poparli idee: Andrzej Strug, Halina Krahelska, Eryk Lipiński, Lech Piwowar, Lucjan Szwed, Tadeusz Peiper, Adam Polewka, Rzymowski. Sympatyzowali z naszą akcją — Leon Schiller, Andrzej Pronaszkowski, William Horzyca. Jak widać, krąg „sojuszników” okazał się szeroki. Gorąco popierali nas oczywiście tacy pisarze jak Kruczkowski, Wasilewska, Broniewski, Wat, Pasternak. Popierali nas także jednolitofrontowi PPS-ow-

cy — Jan Szczyrek, Paweł Markowski i sędziwa dziś, zasłużona działaczka towarzysza Jadwiga Markowska.

Byli to prawdziwe „niepokojne dni”. Naddziagała wiosna 1936 roku. Na ulice Krakowa wyszły groźne masy ludzkie. Przebrała się miarka robotniczej cierpliwości. Na krakowskim bruku legło ośmiu zastrzelonych przez policję robotników.

Przez kraj przeszła potężna fala strajków, demonstracji. W kwietniu zagrzmiły salwy policyjne na ulicach Lwowa — znowu połała się robotnicza krew.

Burzliwe walki robotników z reżimem, fakt, że w tych walkach rząd obnażył swe prawdziwe faszystowskie oblicze, miały rewolucjonizujący wpływ na twórczą inteligencję.

DUŻA SENSACJA Kongresu był niewątpliwie Zagadliwicz. Znany, szanowany w kołach mieszczańskich pisarz prokatołicki — zobaczył świat innymi oczami i opowiedział się gorąco po stronie ludzi pracy.

Zjazd odbywał się w czasie strajku budowlanych Lwowa, co wybitnie podnosiło i tak gorącą atmosferę obrad. Wanda Wasilewska zgłosiła w imieniu grupy intelektualistów Warszawy i Lwowa projekt rezolucji, który został niemal jednomyślnie przyjęty. Rezolucja była „mocna”. Występowała o stro przeciw faszyzmowi, przeciw prohitlerowskiej antyradzieckiej polityce Becka, przeciw represjom wobec robotników i chłopów, przeciw ograniczaniu wolności słowa.

Kongres Lwowski był olbrzymim sukcesem polskiej lewicy, dowodem, że twórcy zaangażowali się po stronie postępu... Na tym może polega najbardziej aktualna wymowa owego zjazdu. Problem ten bowiem — mimo całkowitej zmiany warunków — wciąż jest żywy. Miejsce

prawdziwych twórców jest zawsze po stronie postępu.

Z KONGRESEM łączy się piękny wiersz Broniewskiego. Działo się to w czasie wieczoru autorskiego uczestników zjazdu. Nie było to jednak snobistyczne zebranie na podobieństwo licznych podówczas imprez. Na wieczór tłumnie przybyli robotnicy, studenci, inteligencja. Robotnicy wykazywali ogromną wrażliwość na piękno słowa wtedy, gdy widzieli w nim równocześnie odbicie swych myśli i uczuć, poetycki wyraz swych tęsknot i pragnień. Tam czuło się, jak poezja i sztuka służą może ludowi, jak lud jej potrzebuje. I kiedy Broniewski kończył odczytywać swój wiersz — „Zapalać. Gotowe...” — „Gotowe” — odchrząknęła sala.

Kulminacyjnym punktem zjazdu był dzień trzeci. Manifestacja w Teatrze Wielkim. Jakaś radosna, zbiorowa wizja przyszłości ogarnęła zebranych. Zaś niebył wysoki człowiek z piękną, jakby wykutą z brązu twarzą, okoloną bielą włosów, rzekł niegłośno, lecz mocno:

— Do zobaczenia w czerwonej niedzieli Warszawy! Był to Emil Zagadliwicz.

## Libretta oparte o dzieła literackie

Wiele nowych współczesnych librett operowych opartych jest o treść słynnych dzieł literackich. Na przykład Paul Beeson z NRD napisał ostatnio operę „Pan Puntilla” opartą na librecie opracowanym według Brechta. W Czechosłowacji Jan Cikler stworzył libretto do „Zmarłych wstania” Tołstoja, a we Francji Marcin Miłłowicz napisał operę według „Ostatniej podróży Krap- pa”.

## Szybko, tanio, wygodnie



Przykład godny naśladowania. Uruchomiono pierwsze w kraju samoobsługowe salony pralnicze. Do użytku klientów oddano specjalne nowoczesne pralki. Pranie i suszenie 3 i pół kilogramów bielej trwa dwie godziny.

Na zdjęciu: w łódzkiej pralni. Tylko dwie godziny i po kłopotach.

CAF. Fot. Rozmysłowicz



W Tatry wróciła zima...

CAF — fot. Olszewski

**W WOJ. RZESZOWSKIM** w okresie 5 ostatnich lat liczba osób zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle wzrosła z 79.118 do 119.148, a więc o przeszło 30 tysięcy. Równocześnie wartość produkcji globalnej przemysłu wzrosła z blisko 7 miliardów złotych w 1955 r. do 12 miliardów złotych w 1960 r.

Do pracy w przemyśle przeszła spora liczba ludzi zajmujących się dotąd prze

## Czy wiecie że...

ważnie rolnictwem. W 1955 r. na 100 ha użytków rolnych przypadało 86,2 osób, obecnie zaś — tylko 78,8 osób. W miarę budowy i uruchamiania dalszych fabryk i zakładów pracy — nastąpi dalszy spadek procentowy osób zatrudnionych w rolnictwie.

Stan dróg o twardej nawierzchni wzrósł w ciągu ostatnich 5 lat w woj. rzeszowskim o przeszło 500 km. Dzięki temu liczba linii autobusowych PKS wzrosła dwu i półkrotnie, natomiast liczba autobusów PKS — przeszło 4-krotnie. (j)

## W czerwcu, wrześniu i październiku wczasy FWP tańsze

Dyrekcja naczelna FWP, wprowadza na czerwiec, wrzesień i październik br. sezonową obniżkę opłat za wczasy ulgowe średnio o 20 proc. W czerwcu skierowania na wczasy po obniżonej cenie będzie można nabyć do 10 miejscowości, m. in. do Jagniątkowa w górach, do Sarbinowa i Chłopów nad morzem oraz do Lagowa. We wrześniu br., obniżka opłat objęte zostaną 22 miejscowości położone nad morzem (z wyjątkiem Juraty i Międzyzdrojów) jeziorami i w górach. W październiku związkowcy będą mogli wyjechać — korzystać z obniżonych cen — do wszystkich miejscowości w górach z wyjątkiem Zakopanego, Krynicy i Wisły. Dodatkowym udogodnieniem i za chęcią do wypoczynku w tym miesiącu będzie możliwość korzystania z wczasów rodzinnych na warunkach ulgowych. Obniżka opłat z 60 do 50 zł dziennie ulegają również w czerwcu, wrześniu i październiku wczasy pełnopłatne.

Wprowadzona po raz pierwszy w br. sezonowa obniżka opłat za wczasy w marcu, kwietniu i maju przyniosła bardzo pomyślne rezultaty. Frekwencja wczasowiczów w tych trzech miesiącach w porównaniu z analogicznym o-

kresem roku ub. wzrosła o 30 proc., zaś liczba osób korzystających z wczasów rodzinnych zwiększyła się o 100 proc.

W trosce o zapewnienie pobytu na wczasach większej liczbie robotników, FWP zawiera m. in. umowy z poszczególnymi zakładami produkcyjnymi, które zakupują skierowania na okres kilku m-cy lub całego roku.

Dotychczas zawarto takie umowy z 27-ma zakładami produkcyjnymi na sprzedaż 6 tys. skierowań wczasowych na cały rok.

Jak przewiduje FWP, ze wszystkich form wczasów pracowniczych w bieżącym sezonie letnim, tj. od czerwca do końca września skorzysta ok. 400 tys. związkowców. Aby zwiększyć liczbę miejsc wczasowych, FWP podobnie jak w ubiegłych latach, wynajęła na sezon kwatery prywatne, z których skorzysta latem 30 tysięcy osób. Na Mazurach w Giżycku i Węgorzewie kwatery prywatne czekają na wczasowiczów już od połowy czerwca. Po raz pierwszy wynajęto również prywatne pomieszczenia w Sopocie. O 20 procent zwiększona zostanie liczba skierowań na wczasy rodzinne.

## Nie każdy o tym wie

2600 M<sup>3</sup> GAZU NA MINUTĘ

Rokordowe wyniki w polskim przemyśle natowem nie padają codziennie. Tymczasem w ostatnich dniach wiertnicy Zakładu Geologicznego - Wiertniczego PN w Jaśle oddali do eksploatacji drugi szyb — rekordzistę. Tym razem jest to otwór gazonośny i znajduje się w pow. lubaczowskim. Odnacza się bardzo wysoką wydajnością. Daje bowiem ponad 2600 m sześć. cennego surowca energetycznego na minutę. Ilość ta starczyłaby co najmniej do ogrzewania jednego mieszkania przez cały rok.

## Z SAHARY DO ZATOKI GABES

Jak wiadomo, po kilkuletnich pracach poszukiwawczych Francuzi odkryli na początku 1956 r. pierwsze pole ropoposadne w Edzele na Saharze. Za nim przyszły następne odkrycia, tak że pokłady ropy określają się tam na wiele milionów ton. Dlatego nie można się dziwić, że Francja prowadzi prace mające na celu wykorzystanie ogromnego bogactwa. Już w tej chwili można czerpać z tamtejszych złóż blisko 10 mln ton ropy rocznie.

W pierwszym rzędzie wybudowano już drugi z kolei w rektordowo krótkim czasie (w ciągu roku) ropociąg długości 775 km, który łączy magazyny ropy o pojemności ok. 130 tys. m<sup>3</sup> w In Amenas z miejscowością La Skhira w zatoce Gabes. Maksymalna wydajność rurociągu ma wynieść 17 mln ton rocznie. Z portu La Skhira ropa płynie tankowcami nad Sekwanę.

## RADAR W SŁUŻBIE NAFTY

Wachlarz tzw. metod wtórnych, stosowanych przez naftowców w celu zwiększenia wydobywania ropy jest bardzo szeroki. Okazuje się jednak, że możliwości w tej dziedzinie są nieograniczone. Oto ostatnio w Ameryce rozpoczęto próby wygrzewania ropy o dużej wiskozie, przy pomocy fal radarowych. Na spód odwiertu zapuszcza się specjalne urządzenie przetwarzające prąd elektryczny w wysoką napięcia w energię elektr. o wysokiej częstotliwości. Pod wpływem fal radarowych, grzejnik ogrzewa znajdującą się w złożu wodę, która oddaje swoje ciepło ropie. Dzięki temu zmniejsza się wiskozja ropy, która ma ułatwiony dopływ do odwiertu.

Wybrał (m)

## Współzależność gruźlicy u ludzi i zwierząt

Na gruźlicę mogą chorować nie tylko ludzie, lecz także zwierzęta. Chory na gruźlicę człowiek może zakażać nie tylko innych ludzi ze swojego otoczenia, zwłaszcza dzieci, lecz także stające się z nimi zwierzęta domowe. Tak samo chore na gruźlicę zwierzę może zakażać człowieka, nie tylko inne zdrowe zwierzęta, lecz także zdrowych ludzi, czy to bezpośrednio drogą kropelkową przez rozpylanie w czasie kaszlu drobnoustrojów, czy też pośrednio przez spożycie mleka i jego przetworów oraz mięsa zwierząt chorych na gruźlicę.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 5. I. 1959 r. zleca ministrowi rolnictwa zorganizowanie systematycznego zwalczania gruźlicy bydła, począwszy od 1959 r. aż do całkowitej likwidacji tej zarazy w kraju. Minister rolnictwa w oparciu o przepisy obowiązujące już w 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych wydał rozporządzenie wprowadzające obowiązki zwalczania na koszt państwa wszystkich postaci gruźlicy u bydła w gospodarstwach państwowych, spółdzielczych i indywidualnych.

Wspomniana planowa akcja zwalczania gruźlicy u bydła ma być wprowadzana na terenie państwa stopniowo. W roku bieżącym ma ona objąć teren województwa rzeszowskiego. Już w maju przeprowadzona będzie na terenie 5 powiatów, tj. niżańskiego, tarnobrzelskiego, lubaczowskiego, jarosławskiego i leżajskiego. Podobne akcje były przeprowadzane w USA, Anglii, krajach skandynawskich i innych krajach zachodnich, a więc w krajach, na których rynki zbytu eksportujemy z Polski zarówno żywiec, jak przetwory mięsne i mleczne. W związku z już przeprowadzonymi akcjami w wymienionych krajach eksport nasz od nich uzależniony jest od obowiązujących w tych krajach przepisów dotyczących chorób odzwierzęcych.

Plan walki z gruźlicą bydła uwzględniła kolejność uwolnienia od tej zarazy poszczególnych rejonów kraju:

- 1) likwidacja zwierząt dotkniętych gruźlicą winna być przeprowadzona bez uszczerbku dla hodowli bydła w kraju, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym;
- 2) ilość zlikwidowanego dorosłego bydła dotkniętego gruźlicą nie powinna w zasadzie w pierwszych latach przekraczać 50.000 sztuk rocznie;
- 3) rejonu uwolnione od gruźlicy bydła powinny w latach na-

stępnych stanowić bazę dla zoapatrywania hodowców w bydło wolne od gruźlicy.

Likwidacja źródeł zakażenia gruźlicą bydłą prowadzona jest 3 metodami:

- 1) metoda niemiecka — wybijanie bydła chorego na czynną gruźlicę prątkującą. Wykrywa tylko 20 proc. chorego bydła, dlatego jest obecnie zarzucona;
- 2) metoda duńska — izolowanie bydła chorego i powolna likwidacja;
- 3) metoda amerykańska — całkowite wyhicie krów zakażonych;
- 4) w Polsce jest stosowana metoda mieszana duńsko-amerykańska, polegająca na wykrywaniu bydła zakażonego, natychmiastowej izolacji oraz stopniowym wybijaniu go.

O tym, jaką wagę przywiązuje władze państwowe do akcji zwalczania gruźlicy u bydła, może świadczyć fakt, że na koszty związane z tą akcją przeznaczono w 1959 r. 110.000.000 zł, a w następnych latach stosownie do potrzeb ustalonych przez ministra rolnictwa. Środki na pokrywanie kosztów akcji walki z gruźlicą bydła mają być zapewnione przez Państwowy Zakład Ubezpieczeń.

Równoległe z powszechną i planową akcją wykrywania bydła chorego na gruźlicę, prowadzoną przez specjalistyczne ekipy lekarsko-weterynaryjne (organizowane przez Min. Rolnictwa na terenie województwa rzeszowskiego) prowadzone będą przez Wojewódzką Przychodnię Przeciwdrobnoustrojowej i Przechodnię w Warszawie, badania nad współzależnością gruźlicy ludzi i bydła.

Dla akcji zwalczania gruźlicy u ludzi, Wojew. Przychodnia Przeciwdrobnoustrojowej będzie dysponowała 6 ambulatoriami do badań rentgenowskich małowarunkowych, podległymi laboratoriami i ekipami do szepien BCG, które w swoim czasie będą wysyłane w teren.

Akcia wśród bydła, jak też ludzi, będzie miała nie tylko znaczenie ekonomiczne, ale także epidemiologiczne, zezwalające na opracowanie wniosków ważnych dla skutecznego zwalczania gruźlicy na wsi.

Woj. Przychodnia Przeciwdrobnoustrojowej i Przechodnię dla tej kosztownej i pożytecznej akcji wśród ludności wiejskiej, która winna skorzystać ze sposobności podniesienia stanu zdrowotnego wsi w ogóle i poszczególnych rodzin w szczególności.

Dr TADEUSZ LEWICKI

## Kleń w maju dobrze bierze

W maju do ryb dobrze biorących należą również klenie, których nie brak w rzekach naszego okręgu. Kleń nie na wiosnę trzymają się miejsc głębokich, położonych na rzece w pobliżu krzewów, zwisających gałęzi drzew i w tym okresie świetnie biorą na koniki polne, emy przy użyciu długich bezspławikowej. Dla łowienia klenia używa się długich wędków 5—7 m z kołowrotkiem, żyłki 0,30 — 0,50 mm i haczyków nr 1—4. Przy łowieniu na owady bez ciężarka należy je prowadzić po powierzchni wody tak, aby naśladowały żywe istoty. Przynętami dla połowu gruntowego klenia są: dżdżownice, rosółki, larwy, muchy, płujki (białe robaczki), larwy chruszcika (kiódkki), pszenica, groch i pasta.



— Ty bisurman! krzyknął dziad, ale czy mu się zaśmiały zadowolenia. — Na boży kościół podniosłeś rękę? To i pokarał cię Pan Bóg. A dużo było tych pieniędzy? — spytał po chwili, miarkując swoje słowa — ze sto złotych?

— Może, a może i więcej, bo tam pełno bogatych, a i dwór...

— To szkoda! — pokręcił dziad głową. — Szkoda, że ci się nie udało. A poprobować byś jeszcze nie mógł? Zaszlibyśmy tam specjalnie na jeden dzień...

— Grzech dziadku wyciągać rękę na boży kościół — odrzekłem poważnie. — Jeszcze naprawdę mógłby mnie pokarać Pan Bóg.

— No, no, takiemu jak ty to i sam diabeł nie dałby rady, co dopiero Pan Bóg. Istota dobra, miłosierna. Ale nie mitręmy dłużej, chodźmy!

Wnet wyszliśmy na drogę, wijącą się białą wstęgą wśród pól. Dziad złożył na oczy czarne okulary, w których wyglądał jak prawdziwy niewidomy, i rozkażał mi:

— Weź mnie teraz za rękę, bo chociaż ja przez te ciemne szkła widzę nie gorzej, ale tu mogą przechodzić różni ludzie... Co za szczęście, co za dziwne szczęście — zasadnął po chwili — żem akurat na ciebie musiał natrafić. Szukałem cichego zakątka, gdziebym się mógł przespać i mas! Spać — nie spałem, za to takiego gagatka... W imię Ojca i Syna — przeżegnał się nagle i zaczął się modlić pełnym głosem, bo oto na zakęcie pokazał się jakiś człowiek na koniu.

Kiedy nieznajomy podjechał do nas zupełnie blis-

— 77 —

ko, wstrzymał raptownie konia i chwilę przyglądał się nam uważnie, potem spytał:

— Dziadku, nie widzieliście przypadkiem jakiego małego chłopaka?

— To mnie szukają — pomyślałem i ścisnąłem wymownie rękę dziadka.

— A kto mnie pyta? Bo ja nic nie widzę, ślepym...

— Dzwieducha — zwrócił się nieznajomy do mnie — powiedz dziadkowi, kto go pyta.

— Kiedy ona niemowa — pospieszył dziad. — Od urodzenia niemowa, sierota... To o co wam chodzi, dobry człowieku?

— Czy nie widzieliście małego chłopca, ale prawda, przecieście ślepy... Ino, coś mi się wydaje, żem ja już was gdzieś widział. Wtedy na oba oczy dobrzeście patrzyli.

— Tak, prawdę mówicie, ale za ludzkie grzechy miesiąc temu pokarał mnie Pan Bóg — jak świętego Jeremiasza i oto zakryty jest świat przede mną. Ale was też Pan Bóg karze za ludzkie grzechy. Posucha idzie, boża kłątwa! A wy jakiegoś chłopca szukacie? — mówił bez przerwy dziad, jak by nawalem słów chciał nieznajomego ogłuszyć. Cóż to, swojego? Z domu wam uciekł?

— Tak uciekł, ale nie z domu ode mnie — odrzekł nieznajomy i zaklął. — Bo gdyby był mój, to już dawno huncwota byłbym powiesił na pierwszym lepszym drzewie, żeby nie zatruwał...

Nie dosłyszałem, czego nie powinienem zatruwać, bo dziad raptownie popchnął mnie do przodu, mówiąc głośno:

— Idź dziecko, prowadź mnie dalej, to jakiś niedobry człowiek. Chłopaka chce wieszać? Przekląty! — i zaintonował jakimś żalobnym, rozdzierającym głosem:

— „Gdybyś, człowiecze, uważał na siebie, Co się to będzie działo koło ciebie, I twoje by się, choćby skąd było, Serce zmiękczyło...”

— „Na wszystkich ludzi dekret uczyniony, By każdy umarł... by każdy umarł!” — powtórzył i spytał cicho. — Dalekośmy już od niego?

— 78 —

— Spory kawał — odrzekłem jeszcze ciszej, a serce we mnie bez przerwy: lup, lup!

— To bestia! Wiesz ty, że to ciebie szuka? To przez te pieniądze?

— A ino.

— Połakomiłeś się, a teraz, jakby cię tak złapali, zapłaciłbyś za to. Żebyś choć miał te pieniądze! A tu popaskudziłeś tylko i trzeba nam, widzę, uciekać co prędzej z tych okolic, bo nie jeden chyba ugania się za tobą... Powieść cię chcą, za kilka złotych. Ech, ci ludzie przekleci!

— Dziadku — przerwałem mu złorzeczenia — słyszeliście o jakichś nowych porządkach? Podobno, jakby panowały tutaj, to ja bym się uczył...

— To niedobre porządki — powiedział szorstko. — Nie myśl o nich, chociaż kto wie, dla ciebie byłoby może i niezłe? Uczylbyś się... Ale wiesz, co by za to było z bogatymi? Na gałąź i kwita! Z Bogiem też tak samo. Nie, dziecko, to nie dla nas. My naród bezbojny. Sam się przekonałeś o tym. Chciałeś wziąć z tacki kilka groszy, za to świętokradztwo poszukuje cię cała parafia, żeby cię powiesić. A jakbyś tak księdzu co zmalował, to chyba by cię żywcem chwytano. A los takiego jak ty, co kogo obchodzi? Ja jeden ino zlitowałem się nad tobą, inaczej, bratku, byłbyś wisiał... Ale idźmy prędzej i na las się kierujmy, na las, tam za lasem jest już inna parafia.

O, jak bardzo pragnąłem, żebyś się jak najprędzej znalazł na terenie tej nowej parafii! Toteż na wzmiankę o niej aż mi serce zabito z radości. Dziad, jak by specjalnie, żeby te radości jeszcze bardziej powiększyć, po malej chwili dopowiedział:

— Jak ujdziemy jeszcze ze sto, no najwyżej dwieście kroków, to ujrzymy ten las, ino — skrzywił się — wsie tam za nim są niebogate.

— To nic dziadku — powiedziałem chcąc go pocieszyć. — Za to nie będziemy mieli nikogo na karku, żadnej pogoni i będziemy spokojni.

— Tak — zgodził się — może i nikt nam na karku nie będzie siedział, ale z tym spokojem i pogonią to różnie może być.

(cdn)

## W Brzozowie powstanie muzeum regionalne

Obchodzący niedawno jubileusz 600-lecia Brzozów wkrótce wzbogaci się o nową placówkę kulturalno-oświatową. Będzie nią muzeum regionalne. W tej chwili intensywnie gromadzi się ekspozycje, obrazujące życie ziem brzożowskiej w przeszłości. W pracy tej przodują harcerze. Również uczniowie Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Brzozowie wykonali kilka modeli chat, charakterystycznych dla tamtejszych miejscowości. Pierwsza ekspozycja ma być udostępniona społeczeństwu jeszcze w bm.

Organizatorom muzeum sprawia pewien kłopot w realizacji projektu brak odpowiedniego lokalu, którego obecnie w Brzozowie wygospodarować nie sposób. Na razie więc placówka ta znajdzie pomieszczenie w budynku POK.

## Temat dnia

# Apel do pieszych

Od poniedziałku 15 bm. na ulicach miast województwa rzeszowskiego daje się zaobserwować wzmożoną pracę kontrolerów ruchu drogowego Milicji Obywatelskiej. Nic też dziwnego, zakrojona na dużą skalę akcja popularyzacji przepisów drogowych wśród przechodniów i rowerzystów jest jak najbardziej na czasie. Istniejącego stanu rzeczy nie można tolerować dłużej. A fakty mówią same za siebie.

W 1960 r. na drogach i ulicach miast województwa rzeszowskiego zanotowano ogółem 1197 wypadków, w których poniosło śmierć 66 osób, a 978 osób zostało rannych. Z tej liczby aż 124 wypadki spowodowane zostały z winy pieszych, nie przestrzegających przepisów obowiązujących przepi-

sów ruchu drogowego. Również w tym roku śmierć nadal zbiera tragiczne żniwo na naszych drogach. Tylko w pierwszym kwartale br. 11 osób poniosło śmierć, a 109 zostało rannych.

Nieznajomość, bądź lekceważenie przepisów drogowych przez woźniców, rowerzystów oraz osoby piesze jest często przyczyną wypadków, których następstwa bywają tragiczne tak dla nich samych, jak i osób znajdujących się na drodze. Ażeby więc nie narażać życia lub zdrowia własnego i innych — trzeba na drodze poruszać się prawidłowo.

Stąd też do 22 bm. funkcjonariusze MO na ulicach naszych miast poudają będą obywateli o właściwym poruszaniu się na drogach publicznych, instruować, przestrzegać przed grozącym niebezpieczeństwem. Po tym terminie poudają się mandaty karne. Dla tych, którzy nieprawidłowo będą się poruszać po drogach, którzy wykazują się nieznajomością przepisów — nie będzie pobłażania. Do tematu tego powrócimy jeszcze w najbliższych dniach.

(kel)

# NASZ KONKURS



Czy  
znasz  
polski  
film  
współczesny

## Splonęła stodoła i stajnia

We wsi Ocice pow. Tarnobrzeg wybuchł ostatnio pożar w zabudowaniach ob. Stefana Dumy. Pastwą ognia padła stodoła i stajnia. Straty sięgają ok. 40 tys. zł. Jak wykazały wstępne dochodzenia — pożar spowodował pozostawiony bez opieki i bawiący się zapalnikami 5-letni syn wymienionego Eugeniusza Duma.

## KUPON NR 3

Podaj tytuł filmu \_\_\_\_\_

Imię i nazwisko Czytelnika \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_



I

ROZWIĄZANIE:

Dwaj ojcowie podarowali synom pieniądze. Jeden dał swemu synowi 150 zł, drugi zaś dał swojemu 100 zł. Okazało się jednak, że obaj synowie razem powiększyli swoje kapitały tylko o 150 zł. Jak to wyjaśnić?

## ROZWIĄZANIE:

Nieporozumienie polega na tym, że jeden z ojców był synem drugiego. Byli więc nie cztery osoby, tylko trzy: dziadek, syn i wnuk. Dziadek dał synowi 150 zł, a ten zaś 100 złotych z nich oddał wnukowi, tj. swemu synowi, a więc jego własny kapitał powiększył się tylko o 50 zł.

II

Było 20 osób pracujących. Ich cały zarobek wynosił 20 tysięcy złotych. Pracowali mężczyźni, kobiety i chłopcy, przy czym zarobek mężczyzny wynosił 4 tys. zł, kobiety 500 zł, a chłopca 250 zł. Ile było mężczyzn, kobiet i chłopców?

## Przed VI Targami Książki

### O LOCIE GAGARINA

Na półkach księgarskich, na kładeł „Naszej Księgarni”, ukazało się pierwsze w Polsce wydawnictwo książkowe o locie kosmicznym majora Gagarina.

### PIĘKNY JUBILEUSZ

W czasie VI Międzynarodowych Targów Książki „Nasza Księgarnia” obchodzić będzie jubileusz 40-lecia pracy wydawniczej. To zasłużone wydawnictwo znane jest w świecie księgarskim. W ubiegłym roku w czasie Targów w Mediolanie otrzymało 11 złotych medali m. in. za album pt. „Oko w oko”.

### „Z SZACHAMI PRZEZ WIEKI I KRAJE”

Jerzego Giżyckiego, to książka, która uznana została jako bestseller światowy. Obecnie została już wydana w 7 językach i coraz więcej firm zagranicznych zgłasza chęć zakupu, szczególnie w języku niemieckim i francuskim.

Podobną karierę robi praw dopodobnie książka Fabiana Burego pt. „Igrzyska olimpijskie na znaczkach pocztowych”.

M. G.

15 kobiet, 3 mężczyzn i 2 chłopców.

III

Dwóch robotników, stary i młody, mieszka w tym samym mieszkaniu i pracuje w tej samej fabryce. Przejście od domu do fabryki trwa u młodego 20 min., a u starego 30 min. Po ilu minutach młody dogoni starego, jeśli wyjdzie z domu 5 minut po nim.

## ROZWIĄZANIE:

Na przebycie całej drogi stary robotnik potrzebuje o 10 minut więcej, niż młody. Gdyby stary wyszedł o 10 minut wcześniej niż młody, obaj przyszedłby do fabryki jednocześnie. Po nieważ stary wyszedł tylko 5 minut wcześniej, więc młody dogoni go dokładnie pośrodku drogi, tj. po upływie 10 minut (całą drogę młody robotnik przebywa w ciągu 20 minut).

IV

Dwunasty miesiąc nazywa się po łacinie „december”. Słowo to pochodzi od łacińskiego słowa „decem” — dziesięć. Wyjaka stąd, że grudzień nosi nazwę dziesiąty. Jak wytłumaczyć tę niezgodność?

## ROZWIĄZANIE:

Starożytni Rzymianie (przed Juliuszem Cezarem) za początek roku przyjmowali nie 1 stycznia, lecz 1 marca. Grudzień był więc dziesiątym miesiącem. Po przeniesieniu początku roku na 1 stycznia nazwa miesiąca nie zmieniła. Stąd sprzeczność między numerem porządkowym a nazwą szeregu miesięcy po łacinie, a także w języku francuskim, rosyjskim, angielskim, niemieckim.

Za nadesłane zagadki Krystyna Przywara, Ropczyce ul. 1 maja 5 otrzymuje książkę Jurija Rytcheu pt. „Gdy śniegi topnieją”.

## Tragiczny wypadek w Mszanie

W miejscowości Mszana pow. Gorlice miał ostatnio miejsce w tamtejszym PGR tragiczny w skutkach wypadek. Mianowicie podczas wjazdu na plac składowy — samochód ciężarowy PGR prowadzony przez kierowcę Adama Wierzbickiego stoczył się po skarpie do rzeki. Na platformie samochodu jechało wówczas 6 robotników, samochód zaś przewoził szcudła betonowe. W wyniku wypadku — jeden z jadących, 28-letni Edward Zięba, przysięgnięty spadającym szcudłem — poniósł śmierć na miejscu. Pozostali nie odnieśli — na szczęście — żadnych obrażeń. Organa MO prowadzi obecnie szczegółowe dochodzenia.

(j)

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NAUKA

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-856/15

### RÓŻNE

DYREKCJA Muzeum w Łańcucie podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 14 maja 1961 roku w niedzielę i środy Muzeum będzie otwarte od godz. 9 do 19. W środy wstęp do Muzeum jest bezpłatny. Pg-701/3

Mgr Stanisława GOJERSKIEGO przeprasza za obrazę słowną — Julia Ogrysko. Pg-705/1

JESTES samoty? Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11 zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczków pocztowych, otrzymasz anonimowo (lepiej bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert, informacji. Dla Pań oferty zagraniczne. K-771/9

### ZGUBY

CZACHOR Teresa zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Technikum Mechaniczne w Mielcu. Pg-698/1

ZGUBIONO przepustkę nr 470/2439 wydaną przez Dział Kadr KIZPS w Tarnobrzegu na nazwisko Włodarczyk Władysław. Pg-699/1

WILK Andrzej zgubił 2 karty drogowe z dnia 9 maja i 10 maja 1961 r. oraz dowód rejestracyjny samochodu „Star 21” nr rejestracyjny 5426, nr silnika — 30392, nr podwozia 00897 wydane dla Przedsiębiorstwa Państwowego Poszukiwań Naftowych — Jasko. Pg-702/1

CHRUŚCZYK Stanisław zgubił tablicę rejestracyjną nr 8132 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Rzeszowie. Pg-695/1

LONGAWA Krystyna zgubiła legitymację studencką wydaną przez Akademię Medyczną w Krakowie. Pg-692/1

### Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Jedność” w Przemyślu, ul. Łukaszyńskiego 8

## OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie od II kwartału br. 500.000 sztuk pastówek blaszanych a 40 g.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa z dniem 31 maja 1961 r. Blizszych informacji udzieli Zarząd Spółdzielni.

K-883/1

### Zakład Energetyczny Rzeszów ul. 8 Marca 4

## OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących prac w budynku Rejonu Energetycznego w Przemyślu, ul. Sportowa 3.

1. Roboty elewacyjne budynku w/g ZCJ II koszt 52.600 zł
2. Roboty kanalizacyjne koszt 7.346 zł
3. Roboty remontowe i malarskie wnętrza budynku koszt w/g ZCJ 53.044 zł

Oferty należy składać do dnia 23 maja 1961 r. w ZE Rzeszów.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 maja 1961 r. Informacje otrzymać można codziennie w Sekcji Administracyjno-Gospodarczej Rejonu Energetycznego Przemyśl lub w Dziale Administracyjno-Gospodarczym Zakładu Energetycznego w Rzeszowie.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-882/2

## Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa

w Rzeszowie ul. Mikołaja Reja 13 tel. 40-65



## do natychmiastowej sprzedaży

1. elektryczne parniki o pojemności 75 l — 2.870 zł
2. przewoźne zespoły silnikowe elektryczne — 8.100 zł

Elektryczne parniki są wysokiej jakości, wykazały to przeprowadzone próby na terenie naszego województwa. Łatwe w obsłudze, a przy tym bardzo ekonomiczne. Uparowanie 50 kg ziemniaków kosztuje 4 zł, a w porze nocnej 2 zł (z parnikiem użytkownik otrzymuje licznik dwutaryfowy, tym samym korzysta z ulgowej taryfy).

Przewoźny zespół silnikowy elektryczny 7 kW jest najbardziej uniwersalnym silnikiem do napędu maszyn rolniczych a w szczególności mocarń tak do użytkowania zespołowego jak i indywidualnego.

Zamówienia realizujemy bezpośrednio z naszych magazynów — adres jak wyżej. K-874/2

## Pracownicy poszukiwani

3 INŻYNIERÓW-CERAMIKÓW lub TECHNIKÓW-CERAMIKÓW z 3-letnią praktyką na stanowisku technicznym w przemyśle ceramicznym zatrudni w podległych zakładach Dyrekcja Jarosławskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Jarosławiu, Rynek 3, II p., tel. 481 i 591. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy. Mieszkania zapewnione. Zgłoszenia osobiste przyjmujemy się w biurze Dyrekcji w godzinach od 7 do 15. K-873/3

INŻYNIERA lub TECHNIKA CHEMIKA z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Rzeszowskie Przedsiębiorstwo O-brotu Produktami Naftowymi „CPN” w Przemyślu. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-843/3

PRACOWNIKA na stanowisku instruktora plantacyjnego na rejon Przemyśl. Radymno z wykształceniem rolniczym (średnie) lub ogrodniczym zatrudni Lubelskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” Oddział w Jarosławiu. Warunki pracy i pracy do omówienia w Oddziale Jarosław, ul. Grodzka 14, codziennie od godziny 7 do 15. K-885/1

SPRZEDAWCÓW do sprzedaży obnośnej i obwoźnej przyjmaj natychmiast do pracy Turystyczne Zakłady Gastronomiczne w Rzeszowie. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Rzeszów, ul. Asnyka 18. Wynagrodzenie wg układu prowizyjnego. K-884/1

ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych oraz kwalifikowanych — BRUKARZY zatrudni Zarząd Robot Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Plac ZR1 Nowa Huta — Kombinat, barak 20 a, dojazd tramwajem nr 3 lub 18. K-837/5

### Zakład Doświadczalny Chorzelów pow. Mieieć

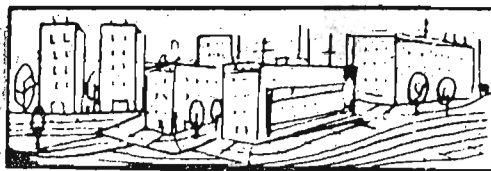
## OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY

na wydzierżawienie sadu czereśniowego (5 ha).

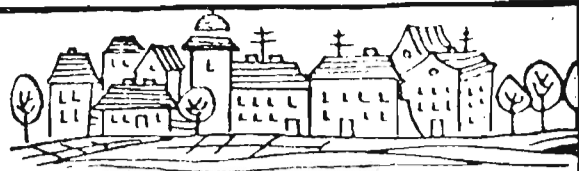
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Cena minimalna 65.000 zł. Wadium 10 proc. od ceny minimalnej należy złożyć przed przetargiem w kasie ZD Chorzelów.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 maja 1961 r. o godz. 10.

K-889/2



# RZESZÓW



S r o d a  
17  
maja 1961 r.

**APTEKI**

**NOCNE DYŻURY APTEK RZESZÓW**  
Apteka Społeczna nr 81  
pl. Wolności  
Stały dyżur nocny:  
Apteka Społeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego 36

**TEATR**

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza  
Kuglarze — godz. 19

**KINA**

**ZORZA** (ul. 3 Maja) —  
Noc nad Nową (radz. 1. 19)  
godz. 19.30 i 21.45  
Wojna (panorama)  
(jugośl. 12)  
godz. 17.45

**MEWA** (ul. Dąbrowskiego) —  
Prawo i bezprawie  
(ang. 1. 16)  
godz. 17

**SWIT** (ul. Langiewicza) —  
Martwe dusze (radz. 1. 14)  
(panorama)  
godz. 17, 19

**APOLLO** (Staromiejskie) —  
Cierpienia i rozkosze  
(węg. 1. 15)  
godz. 18.30, 19.30

**PRZODOWNIK** (ul. Piłsudskiego)  
Żywi bohaterowie  
(radz. 1. 12)  
godz. 17, 19

**WDB** (ul. Okrzei) —  
Białe sześci (wł. 1. 16)  
godz. 18, 19, 20

**KINO LEONIE** (Al. Komu-  
nistów) —  
Śniegi. Kilimandżaro  
(USA 1. 16)  
godz. 20

Uwaga: Repertuar kin poda-  
jemy wg informacji CWF

**Radio**

## PROGRAM I

Program dnia: 6.10 15.05  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00  
12.05 13.00 15.00 20.00 23.00  
7.10 Przegląd prasy 12.15 „Na  
swojską nutę” 12.30 Relacja lu-  
dowa 12.45 Muzyka ludowa  
13.00 „Norweg” 13.00 Aud. dla  
kl. I i II pl. „Kielasowe listy”  
13.30 Koncert popołudniowy  
14.00 „Młodość Krzeszowskiego”  
15.10 Aud. dla kl. V, VI i VII  
15.30 W muzeum „Pamięć”  
16.05 O problemach młodzieży  
16.15 „Słynni piosenkarze”  
16.40 Wałce  
17.00 Strausowskie 17.00 Aud. dla  
młodzieży pt. „Na wirach”  
18.05 „Powrót z gwiazd” ode-  
powiedź 18.05 Uniw. i Teatr Ra-  
dio 19.15 „Pięć minut o  
wychowaniu” 19.20 Nowe na-  
grania Ork. PR w Krakowie  
20.45 „Ze wsi i o wsi” 22.30  
Muzyka taneczna.

## PROGRAM II

Program dnia: 6.40 15.25  
Wiadomości: 6.30 6.30 7.30 8.30  
12.05 13.00 15.00 20.00 23.00  
7.40 Przegląd prasy 8.35 Gra  
Poznańska 15-tka Radiowa 9.35  
Tawerna pod Łalką 10.20 Z  
Życia „Związek Radziecki”  
10.50 Muzyka operowa 11.30  
Koncert — zagadka 12.15 Pro-  
blemy ekonomiczne 12.30  
„Swojskie melodie” 12.45 Kurs  
młody język rosyjski 13.30  
Ze świata operetki 14.55 „Mę-  
wy i technika” z cyklu „Proble-  
my i ludzie” 15.10 „Afryka  
Śpiewa” 15.20 Aud. dla dzieci  
15.30 „Bagiet na brzo” 17.35 Na  
Warszawie i w Warszawie 18.10 Wa-  
rszawski Merkur 18.25 Muzyka  
i aktusność 18.30 Felieton  
na temat międzynarodowy  
19.05 Utwory skrzypcowe 19.20  
Słuchowisko „Huzary” 20.50  
„Pocałuj mnie, Kasiu” — me-  
lodie z operetki 22.10 „Nacze-  
ni relator” 23.20 Muzyka  
rozrywkowa.

**ROZGŁOŚNIA RZESZOWSKA**  
FR  
16.00 Wiadomości 16.10 Audy-  
cja aktualna 16.20 Piosenki  
sprzed kilku lat 16.35 Radio-  
reklama.

## Statystyka na co dzień

### Złota księga wyborców

W czasie obrad plenarnych Wojewódzkiego Komitetu Fron-  
tu Jedności Narodu, jego przewodniczący I sekretarz KW  
PZPR Władysław Kruczek przekazał gospodarzowi wojewódz-  
twa Michałowi Ostrowskiemu zbiór postulatów i wniosków  
wyborców województwa rzeszowskiego. Zbiór nazwano „Księ-  
ga Postulatów”. Zawiera ona cenną inicjatywę całego społe-  
czeństwa Rzeszowszczyzny, zebraną nie tylko jako dokument,  
lecz przede wszystkim po to, aby wnioski zrealizować i wpro-  
wadzić w życie. Do rozpatrzenia i załatwienia każdego z nich  
zobowiązuje zresztą wszystkie ognia władzy terenowej od  
przewodników gromadzkich rad do wojewódzkiej i centralnych  
włącznie — specjalne zarządzenie premiera rządu.

Szereg postulatów już zrealizowano, wiele będzie wymaga-  
ło dużych nakładów finansowych i wspólnego wysiłku całego  
społeczeństwa. Bez zaangażowania wszystkich nieszczęśliwie i  
niewiele można zdziałać.

Ogółem księga zawiera 3.527 wniosków i postulatów. Więk-  
szość z nich, bo ponad 3 tysiące będą musiały załatwić prze-  
zydium WRN, a 107 z nich przekazano władzom centralnym.

Najwięcej do zrobienia pozostaje w dziedzinie usprawnie-  
nia działalności rad narodowych w gospodarce rolnej, drugie  
miejsce zajmują niedociągnięcia w komunikacji — 588 wnio-  
sków, 442 — oświaty, a 208 — kultury. Ponad 600 postulatów  
zgłoszono w sprawach budownictwa i gospodarki komunalnej,  
364 handlu i przemysłu oraz 160, które dotyczą zdrowia i o-  
pieki społecznej. Wiele musi usprawnić administracja, bo aż  
164 postulatów dotyczy właśnie jej pracy.

Jak powiedziano: do zrobienia zostało rzeczywiście dużo.  
Wnioski i postulaty nie zostaną na papierze. Nad ich realiza-  
cją czuwać będą nie tylko radni i posłowie, ale szczególnie  
cały aktyw społeczny działający w komitetach Frontu Jed-  
ności Narodu. Analizie przebiegu realizacji inicjatywy spo-  
łecznej będą również poświęcone specjalne sesje WK FJN,  
zwoływane kilka razy do roku. (M. G.)

## Podsluchane

### W „ŚRÓDMIEJSKIEJ”

Konsument przywołuje  
kelnera.

— Pan szanowny życzy  
sobie?

— Miłotek...

— W jakim celu?

— Chcę wbić gwóźdź,  
który właśnie znalazłem  
w zupie.

### W „KOSMOSIE”

Wytworny pan zamawia  
dla synka porcję tortu.

— Ależ to kosztuje 11 zł  
— tłumaczy kelnerka.

— To proszę dać za zio-  
łótkę — rewanżuje się  
gość.

### W „PSTRYCZKU”

Do liczego towarzystwa  
pochodzi kelnerka.

— Co dla państwa? —  
rzucza zdawkowo.

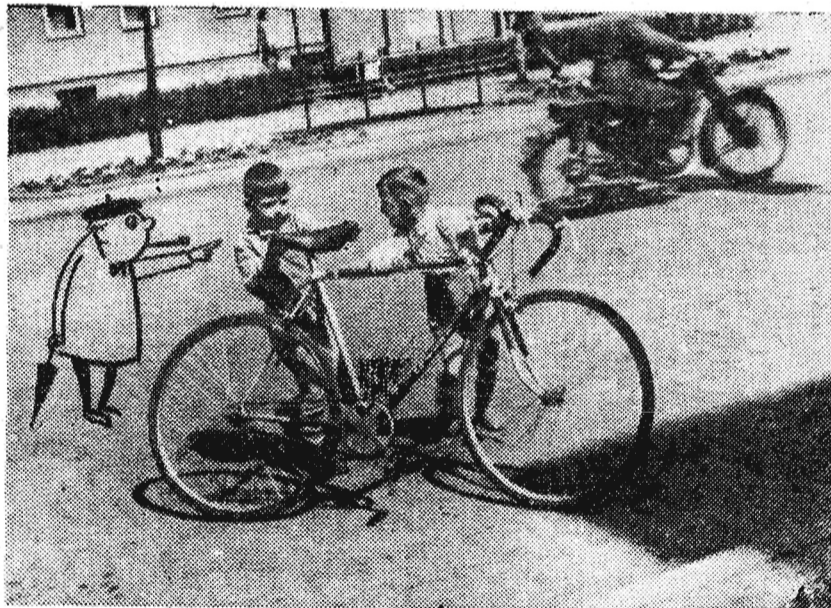
— Śmierke...

— Państwo żartują.

— Skądże... Jak najpo-  
ważniej, chcemy wytrzeć  
stolik.



Młodzi kibice  
kolarstwa tak  
bardzo zaobser-  
wowani są Wy-  
ścigiem Pokoju,  
że toczą sporto  
we dyskusje  
bez względu na  
miejsce i czas.  
Ot, na przykład  
ci dwaj młodzi  
za miejsce dys-  
kusji wybrali  
sobie środek  
jezdni, która  
jak wiadomo  
służy zupełnie  
innemu celowi.  
Jakim? Mam  
wrażenie, że  
byłoby to pozy-  
teczny temat  
do pogadarek  
szkolnych.



## Z notatnika reportera

W ostatnich dniach praca  
Prezydium MRN i jego wy-  
działów skoncentrowana  
jest na przygotowaniach do  
drugiej sesji Rady, która  
odbędzie się pod koniec bie-  
żącego miesiąca. Przedmio-  
tem sesji będą następujące  
problemy: porządkowanie  
miasta i podniesienie jego  
estetyki; podział nadwyżki  
budżetowej; zatwierdzenie  
regulaminów komisji i Ra-  
dy. Warto zaznaczyć, że  
przed sesją radni dokonają  
„lustracji” poszczególnych  
rejonów i ulic Rzeszowa,  
stanu prowadzonych robót,  
by mieć dokładne rozpozna-  
nie w postępie prowadzo-  
nych nad uporządkowaniem  
miasta prac, oraz bieżących  
potrzebach w tym zakresie.

dy takie zorganizowały  
już komisje: Mieszkaniowa,  
Kultury, Oświaty, Zdrowia,  
Zatrudnienia, i Pomocy  
Społecznej. Pełna frekwen-  
cja, jak również rzeczowa  
dyskusja świadczą o zainte-  
resowaniu się członków ko-  
misji tą problematyką.

Zgłoszone przez mieszka-  
ców naszego miasta skargi,  
a w ślad za tym idące kon-  
trole Wydziału Organizacji  
no-Prawnego wykazały, że  
pracownicy niektórych wy-  
działów Prezydium MRN  
nie przestrzegają przepisów  
Kodeksu Postępowania Ad-  
ministracyjnego. Wpływa  
to w wielu wypadkach z  
nieznajomości tych przepi-  
sów. W związku z tym Wy-  
dział Org.-Prawny przepra-  
widzi szkolenie pracow-  
ników z zakresu KPA. Pomo-  
że to niewątpliwie w dal-  
szym usprawnieniu pracy  
aparatu wykonawczego Ra-  
dy.

Odbijają się również  
pierwsze postępowania komi-  
sji, na których członkowie  
zapoznają się z problematy-  
ką pracy Rady i jej Prezy-  
dium, głównymi kierunka-  
mi planu gospodarczego i  
budżetu na rok bieżący o-  
raz wnioskami i postulatami  
zgłoszonymi w czasie  
kampanii wyborczej. Nara-

## Brawo młodzi!

Młodzież Szkoły Podsta-  
wowej nr 10 w Rzeszowie  
odwiedziła ostatnio swych  
kolegów w Przewrotnem.  
Spotkanie było tym bar-  
dziej miłe, że uczniowie  
rzeszowskiej szkoły przy-  
wieźli w podarku dla  
swych rówieśników zebrane  
podręczniki szkolne i  
książki, które wzbogaciły  
miejscową bibliotekę.

Spotkanie uatrakcyjniała  
część artystyczna, przygo-  
towana pod hasłem SKO,  
na którą złożyły się dekla-  
macje, śpiewy i tańce.  
Wspólny spacer dzieciarni  
obu szkół oraz „towarzys-  
ka herbatka” zakończyły  
tę miłą uroczystość.

Henryk Bo-  
nowicz z Mala-  
wy jest radnym  
GRN w swojej  
wsi już w trze-  
ciej kadencji,  
a obecnie także  
i radnym PRN  
w Rzeszowie.  
Zdobyt sobie u-  
znanie prowa-  
dzonymi w swo-  
im gospodar-  
stwie doświad-  
czeniami. Na  
jego pole czę-  
sto zachodzą sę  
siedzi, przyglą-  
dając się jak ro-  
są „konkursowe”  
ziemniaki;  
czy rzepak.

Sam dużo czy-  
ta i chętnie słu-  
ży dobrą radą  
innym. Jest  
produkcją  
gospodarzem w  
miejscowym  
kółku rolni-  
czym. (js)



## 11 lat wśród książek

— 50 proc. klientów  
przychodzi do księgarni z  
upatrzonym tytułem. Jest  
to grupa tzw. wytrawnych  
czytelników. Utrzymuje z  
księgarnią stały kontakt,  
śledzi za nowościami. Dru-  
ga połowa liczy raczej na  
naszą pomoc tzn. księga-  
rzy. Musimy się wówczas  
zorientować dla kogo prze-  
znaczona jest książka, ja-  
kie są jego zainteresowa-  
nia. Najczęściej udaje nam  
się trafić do upodobań i  
gustów czytelnika.

— A jakie książki mają  
ostatnio największe powo-  
dzenie?

— Młodzież poszukuje  
wydawnictw MON. Starsi  
nabywają najchętniej kla-  
syków literatury polskiej i  
obcej. A zarówno jedni jak  
i drudzy nie gardzą kry-  
minałami.

— Pani czyta naturalnie  
wszystkie pozycje?

— Oczywiście. I to zarów-  
no z ciekawości, jak obo-  
wiązku. To chyba zrozumi-  
ała.

A na koniec proszę zdra-  
dzić nam swoje życzenia...

— Dwa są najgorętsze...  
Aby wszystkie nowości wy-  
dawnicze szybciej docierały  
do Rzeszowa i abyśmy  
doczekali się nareszcie po-  
szerzenia naszego ciasnego  
lokalu.

Rozmawiała (w)

## Kto zawinił?...

...Wrocławskie Zakłady Kon-  
centratów Spożywczych, czy  
też sklep MHD mieszczący się  
przy placu Wolności w Rzeszo-  
wie. Prawdy niech dochodzą  
zainteresowane czynniki. My  
stwierdzamy tylko, że mako-  
ron jakejzy „nadziany” ro-  
bakami nie powinien być  
sprzedany konsumentowi.

Taki „rodzynek” trafił jed-  
nak do rąk oboj. A.G. z Rzeszo-  
wa, która z kolei obdarowała  
nim redakcję. Nie pozostaje  
nam nic innego, jak przeka-  
zać go we właściwe ręce. Po  
odbiorze prosimy się zgłosić w  
redakcji pokój nr 98.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

## Dziś sparring juniorów okr. rzeszowskiego

Rokrocznie PZPN organizuje  
rozgrywki pucharowe reprezen-  
tacji juniorów wszystkich województw. Od okresu, kiedy drużyna  
na juniorów pod wodzą trenera  
Włodzimierza Małuszki pokonała  
na stadionie Arki reprezentacyjną  
jednostkę województwa gdań-  
skiego (wówczas w drużynie gdań-  
skiej grał Gadecki i Apolowicz),  
zdobywając pierwsze miejsce w  
krajowym i tym samym puchar ufundowany przez Redakcję „Przeglądu  
Sportowego” — nie zanotowa-  
liśmy poważniejszych sukcesów.  
Owocem reprezentacji juniorów  
woj. rzeszowskiego stała się z  
utalentowanych zawodników,  
których większość występuje  
obecnie w drużynach II i III-ligi-  
wych. Wystarczy wspomnieć Ba-

stera broniącego barw Lublinian-  
ki, bramkarza Forczucka ze Stali  
Debica, Lichocki z JKS, Szew-  
ca ze Stalowej Woli, Pelczara z  
Polonii.  
Wydział Szkoleniowy Rzeszow-  
skiego OZPN z największym tru-  
dem może obecnie skłócić jako-  
tako jednostkę, a to z tej pro-  
stej przyczyny, że wiele poważ-  
nych klubów zupełnie nie troszczy  
się o wychowywanie własnego  
materiału. Nie odpowiadają one  
nawet na ankietę ogłoszoną prze-  
okiem, w której należało podać  
m. in. nazwiska wyróżniających  
się i utalentowanych juniorów.  
W dniu dzisiejszym w Rzeszo-  
wie na stadionie Waltera odbę-  
dzie się o godz. 16 sparring naj-  
lepszonych juniorów, którzy nastę-

nie powołani zostaną do repre-  
zentacji okręgu.  
Na sparring wyznaczeni zostali:  
Ciolek, Janczura, Cieśla Szew-  
czyk (Stal Debica), Rozborski,  
Mazur, Wiech, Kotelnicki, Stoch-  
la (Resovia), Olszewski, Kwini-  
kowski, Urbanski, Idler, Puzy-  
niak, Al. Adamowicz, Inglo, B.  
Adamowicz (Stal Rzeszów),  
Gosiński, Sokolowski, Laba, P. Pi-  
toli (Stal St. Wola), Piotrowski,  
(Walter), Golen, Drabik (Czarni  
Jasioł), Luby (Polonia Przemyś-  
lski), Habrat, Beben (Krośnianka), Ko-  
gus, Małagowski, Brożyna, Tkacz,  
Mis (Czarni Przemyślski), Skaliński,  
Mazur (Stal Miejska), Gadomski,  
Głowacki, Fibuch (Stal Sanok),  
Kiek (Blyskawica Przemyślski).

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne, wydane  
Wydawnictwem Prasowym „Nowiny  
Rzeszowskie” — RSW „Pra-  
sa”. Redaguje kolegium. Adres  
redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca.  
TELEFONY: Centrala 2056, 2057,  
redaktor naczelny 1775, zastę-  
pca redaktora naczelnego 1613  
redakcja nocna 5017 admini-  
stracja 4658, sportowy 4358, te-  
kretarza redakcji i wszystkie  
działy łączą centrala. Oddziały  
redakcji: Przemysł, ul. War-  
szawskiego 15, tel. 2700, Wro-  
sław, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tar-  
nobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a  
tel. 294. Biuro Reklam i Ogło-  
szeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na  
prenumeratę przyjmowane są  
w terminie do dnia 15 miesiąca  
poprzedzającego okres prenu-  
meraty przez: urzędy poczo-  
we, listonoszy oraz oddziały  
i delegatury „Ruch”. Można  
również zamówić prenumeratę  
dokonując wpłaty na konto  
PKO i OK Rzeszów nr 8-6115  
PUPIK „Ruch” w Rzeszowie  
ul. Asnyka 9. Cena prenu-  
meraty miesięcznej — zł 12.50  
kwartalnej — zł 37.50, półrocz-  
nej — zł 75, rocznej — zł 150.

Druk. Rzeszowskie Zakłady  
Graficzne — Rzeszów.

P-1-814